

R.M. 38

Obecny ustrój agrarny w Polsce i jego
tendencje rozwojowe pod względem
gospodarczo-społecznym.

Ciborowski Edward.

Praca zlecona pismem Ministerstwa
Odbudowy z dn. 11 lutego 1946 r.
L.dz. 3278/46 L.dz. G.U.P.P.
476/46.



Warszawa luty 1946 - marzec 1947.

T r e ś ć .

I. Uwagi wstępne	str.	1 - 11
1. próba najbardziej ogólnej charakterystyki procesów 1939 - 1947	"	1 - 3
2. definicja zakresu i charakteru pracy ...	"	3 - 5
3. o ile upraszcza się i komplikuje zagadnienie wobec dekr. 6.9.44.	"	5 - 6
4. dwie uwagi wprowadzające: historyczna i aktualna	"	6 - 9
5. charakterystyka materiałów stat. na jakich praca jest oparta	"	9 - 11
II. Analiza zagadnienia gospodarstw folwarcznych wielkiej produkcji rolnej w strukturze agrarnej obecnie i na przyszłość	"	11 - 29
III. Analiza zagadnienia ludności bezrolnej na wsi zamieszkałej	"	29 - 33
IV. Analiza gospodarstw mniejszej własności ziemskiej - drobnej produkcji rolniczej	"	33 - 45
V. Zagadnienie małorolności (przeludnienia rolniczego) jako jedno z kluczowych zagadnień społeczno-gospodarczych w państwie	"	45 - 48.

Rozważając jakikolwiek bądź temat z obecnej rzeczywistości polskiej - w szczególności temat z dziedziny społeczno-gospodarczej i jeszcze bardziej temat dotyczący struktury stosunków społeczno-gospodarczych - jakim jest w zasadzie temat niniejszej pracy, - ani na chwilę oderwać się nie można od zasadniczych przemian jakie zaszły w rzeczywistości polskiej w okresie I. IX. 1939 - 8.V.1945, jakie następnie zaszły w okresie dwuletnim, licząc od 8.V.1945 r. do momentu obecnego (marzec 1947) i jakie zachodzą w dalszym ciągu.

I aczkolwiek genetycznie stan obecny stosunków społeczno-gospodarczych w Polsce wywodzi się z rzeczywistości jaką III Rzeczpospolita zastała na terenach na zachód od linii Garzons po Odrę i Nisę, t.j. na obszarze określonym dzisiejszymi granicami Państwa Polskiego - strukturalnie stosunki społeczno-gospodarcze, w szczególności agrarne, kształtują się jako wyraz nowej, innej polityki społeczno-gospodarczej w porównaniu z polityką II Rzeczypospolitej.

Nowej, innej polityki, którą III Rzeczpospolita formułuje w aktach prawnych ogłaszanych w Dzienniku Ustaw.

Realizacja tej nowej polityki przewyciężyć musi trudności wynikłe z katastrofy wojennej, jaką zostały dotknięte ziemie polskie i liczyć się musi ze skutkami tej katastrofy.

Nie usiłując rozwijać poruszonych wyżej zagadnień podstawowych, ani ich precyzować - gdyby się odważył na najbardziej ogólną charakterystykę polskiej rzeczywistości w okresie 1939-1947 - możnaby może próbować ująć ją jak następuje!

Polisko będąca na szlaku nieustającej, jak dotychczas, wędrówki ludów, w okresie 1939-1947 przeszła etap bardzo intensywnej wędrówki i sama wzięła w nim bezpośredni udział.

Kierunki, nasilenie i rozpiętość wahadła tej wędrówki wszyscy w Polsce dobrze znają.

Zasadniczy kierunek wędrówki na terenie Polskix w tym niewielkim czasokresie uległ podstawowej zmianie: z zachodu na wschód w latach 1939-1944, i wręcz odwrotny ze wschodu na zachód w latach 1944-1947.

Spowodowało to na ziemiach polskich wielkie zniszczenia demograficzne i gospodarcze.

Spowodowało i powoduje nadal przesuwanie się w terenie Polski bardzo znacznej liczby ludności, nadając jeszcze obecnie stosunkom demograficznym Polski, jak również społeczno-gospodarczym, cechę poważnej ich płynności.

W konsekwencji zaszły i zachodzą nadal zasadnicze przemiany w ustroju społeczno-gospodarczym Polski.

Nie jest to naturalnie charakterystyka ani wyczerpująca, ani nie wychodzi ona z jedynie możliwych założeń.

Sądzę jednak, że przyjąwszy za punkt wyjścia i inne założenia podstawowe, zapewne charakterystyka ujmowana najbardziej ogólnie - może niezbyt wiele różniłaby się od powyżej przedstawionej próby.

Jeśli jednak chodziłoby nie o zupełnie ogólne, a możliwie konkretne sformułowanie zjawisk, które jak najbardziej praktyczne mają znaczenie dla kształtowania się stosunków społeczno-

gospodarczych w Polsce, w szczególności agrarnych - można by tę sprawę przedstawić jak następuje:

1) w zakresie demograficznym

- a) straty biologiczne narodu polskiego podczas wojny,
- b) repatriacja ludności polskiej zza Bugu,
- c) powrót ludności polskiej wywiezionej z Polski na zachód,
- d) powroty ludności wysiedlonej przez okupanta z terenów przyłączonych do Reichu na teren Generalnej Gubernji,
- e) akcja przesiedleńczo-osadnicza ludności z ziem dawnych na ziemie odzyskane,
- f) powrót dawnej emigracji polskiej,
- g) repatriacja ludności ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej z Polski,
- h) wysiedlenie ludności niemieckiej z Polski za Odrę.

2) w zakresie gospodarczym:

- a) zniszczenia w osiedlach i zabudowie,
- b) zniszczenia w warsztatach produkcyjnych, środkach komunikacji, drzewostanach w lasach, w polach uprawnych, inwentarzu żywym i martwym niezbędnym do prowadzenia gospodarki rolnej i t.d.

Jako zadanie główne pracy niniejszej traktuje przeprowadzenie ogólnych rozważań z dziedziny agrarnej rozumianej jako splot stosunków społeczno-gospodarczych wśród ludności wiejskiej

- t.zn. na wsi zamieszkałej, a właściwie ludności rolniczej t.zn. zatrudnionej w produkcji rolnej, ludności pozostającej w określonej zależności formalnej i gospodarczej od jednego z podstawowych środków produkcji, t.j. ziemi, i w określonej współzależności wzajemnej różnych grup tej ludności.

Rozważania moje dotyczą przede wszystkim stanu obecnego struktury agrarnej Polski, w pewnej mierze perspektywy wstecz i na przyszłość w stosunku do tej struktury.

Nie obciążam referatu swego rozbudowanym materiałem liczbowym, chronologicznym i t.d., gdyż chodzi mi raczej o ogólną naswietlenie zagadnienia, raczej o tezy i wnioski wynikające z powszechnie dostępnego materiału liczbowego, zawartego w wydawnictwach Głównego Urzędu Statystycznego, z ustawodawstwa ogłoszonego w Dzienniku Ustaw R.P. i Dziennikach Urzędowych Ministerstw, jak również z powszechnie znanej historii agrarnej Polski.

W tekście powołuję się możliwie dokładnie na źródło skąd czerpię materiał lub z którego korzystam przy omawianiu tej lub innej kwestii.

Dla ogólnej informacji o zasadniczych przemianach jakie wynikły z przesunięcia granic państwa polskiego w strukturze agrarnej, na podstawie wydawnictw Głównego Urzędu Statystycznego i Biura Studiów Osadniczo-Przesiedleńczych, jako załączniki do niniejszej pracy - przygotowałem szereg zestawień, a mianowicie:

- 1) struktura agrarna Polski w granicach przedwojennych
- 2) " " " na terenie ziem dawnych obecnie do Polski należących.

- 3) struktura agrarna na terenie ziem, które od Polski odeszły,
- 4) " " dla terenu ziem odzyskanych,
- 5) " " Polski w granicach obecnych.

Z tym istotnym zastrzeżeniem, że materiał w tych zestawieniach zawarty jest przestarzały, nie odzwierciedla w bardzo znacznym stopniu rzeczywistości, że tylko jako orientacyjny winien być traktowany i wreszcie, że tylko częściowo naświetla jak się kształtuje i ukształtuje struktura agrarna na przyszłość.

Liczby zawarte w zestawieniach przy bliższej analizie zagadnień wymagają omówień, uzupełnień, korekty, które przeprowadzam w pewnej mierze w dalszych rozważaniach i w miarę posiadanego materiału wyjaśniającego zjawiska.

Jakże wygląda obecnie nasza rzeczywistość agrarna?

O tyle się uprościła, że odpadł zupełnie, do niedawna jeden z najistotniejszych tematów, temat prywatnej większej własności ziemskiej i wielkiej produkcji rolnej prowadzonej w folwarkach, stanowiących własność prywatną. Produkcja o typie folwarcznym pozostająca w ręku wielkich (od 1.000 - do 3.000 ha og. obszaru), większych (od 50, 100 ha do 1.000 ha og. obszaru) i największych prywatnych właścicieli ziemskich (latyfundijska - ponad 3.000 ha) przestała istnieć.

Manifest P.K.W.N. z dn. 22 lipca 1944 r. kwestię tę rozstrzygnął. Dekret P.K.W.N. z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej formalnie temat ten załatwił, organizacja wojewódzkich i powiatowych urzędów ziemskich (Dekret P.K.W.N.

z dn.15 sierpnia 1944 r. - Dz.U.R.P. Nr.2 poz.4 z r.1944) przy udziale komitetów folwarcznych, gminnych komisji reformy rolnej, komisji podziału ziemi, pod kontrolą społeczną właściwych Rad Narodowych, sprawę tę zrealizowała na gruncie.

Nie znaczy to wcale, by nie był jeszcze aktualny w tej chwili temat parcelacji obszarów pofolwarcznych przejętych przez państwo od właścicieli prywatnych na ziemiach dawnych.

Niecały jeszcze przejęty obszar został rozparcelowany, na niektórych skrawkach kraju na pograniczu wschodnim nie wszystkie tereny folwarczne zostały objęte w faktyczny zarząd pełnomocników Ministra Rolnictwa i Ref. Rolnych.

Nie wszystkie sprawy kwestionowane przez dawnych właścicieli zostały definitywnie przesądzone przez instancje ziemskie i sądowe.

Lecz temat jako taki, w samej istocie swojej - definitywnie uważać należy za przechodzący do historii zagadnień agrarnych Polski, nie charakterystyczny w żadnej mierze dla naszej rzeczywistości agrarnej obecnie.

Wciąż natomiast i w dalszym ciągu aktualna jest sprawa wielkiej produkcji rolnej w gospodarstwach typu folwarcznego. Stwierdzić należy z całą stanowczością, że aktualność i pilność rozstrzygnięcia tego zagadnienia i praktycznego jego załatwienia wzmogła się - z chwilą likwidacji większej i wielkiej produkcji rolniczej - prowadzonej na ziemiach należących do właścicieli prywatnych. O tyle się obecnie nasza rzeczywistość agrarna skomplikowała.

Ale zanim przejdę do rozważań bardziej szczegółowych i próby sformułowania odpowiedzi, w ramach pracy niniejszej, na postawione pytanie jak wygląda obecny ustrój agrarny w Polsce, sądzę, że należy uprzytomnić ^{sobie} dwie najbardziej ogólne kwestie, dotyczące powszechnie znanych spraw: jedną dotyczącą historii agrarnej Polski, drugą odnoszącą się do obecnego momentu w stosunkach agrarnych.

Pierwsza: - Jak stwierdzają historycy¹⁾ - od połowy w. XV sytuacja agrarna w Polsce była kształtowana pod kątem widzenia interesów stanów mających wyłączność do prawa własności na ziemię (król, szlachta, duchowieństwo), w dziejach Polski przedrozbiorowej nie ingerowało państwo w tej dziedzinie ze stanowiska interesów masy ludności rolniczej. Cóż praktycznie znaczą śluby Jana Kazimierza, rozdział IV - deklaracyjny Konstytucji 3. maja 1791, gdy rzeczywistość ówczesna przechodziła do porządku dziennego i nad ślubami i nad deklaracjami. Akty bardziej realne i konkretne - Uniwersał Połaniecki z dn. 7 maja 1794 - również nie miały żadnego praktycznego znaczenia.

Jaśniejsze momenty w tych sprawach - to tylko literatura, najczęściej piękna (Szymon Szymonowicz, Andrzej Frycz-Modrzewski, Piotr Skarga), która nie zaważyła ani na losach społeczno-gospodarczego ustroju Polski, ani na jej dziejach.

-
- 1) Grabski Władysław - "Historia wsi w Polsce" Warszawa 1929.
Futrzebe - "Historia ustroju Polski"
Korzone - "Wewnętrzne dzieje Polski"
Rutkowski - "Zarys gospodarczych dziejów Polski w czasach przedrozbiorowych".
Staszic - "Przestrogi dla Polski".
Baranowski - "Wieś polska" i inne.

Praktycznie toczyły się losy tej wielkiej sprawy w sposób jak najbardziej niekorzystny dla całokształtu sytuacji agrarnej Polski i stosunków jej rolniczych, wiejskich (Stanisław Staszic). Zasadnicze reformy stosunków pańszczyźniano-poddańczych przeprowadziły na terenie Polski państwa zaborcze.

W okresie II-jej Rzeczypospolitej, gdy zdawało się, że są warunki do zdecydowanego załatwienia przez państwo nabrzmiałych zagadnień agrarnych i rolniczych, sprawy te z wielkim wysiłkiem załatwiono kompromisowo, rozwickle i oportunistycznie. Wydano bardzo rozbudowane ustawodawstwo agrarne po ciężkich walkach w Sejmie. I chociaż okres 1919-1939 charakteryzuje się poważnymi osiągnięciami przede wszystkim w pracach regulacyjnych (scalenie gruntów, likwidacja służebności, melioracje), a również i w akcji parcelacyjnej - zagadnienia agrarne i rolnicze w polityce gospodarczej państwa nie stały na należnym im miejscu.

III-a Rzeczpospolite zagadnienia agrarne rozstrzyga bezkompromisowo.

Możnoby sformułować tezę, by i zagadnienia rolnicze zajmowały należne im miejsce w szeregu innych zagadnień Polski dzisiejszej.

I drugą uwagę. W wyniku przemian spowodowanych przez wojnę państwo Polskie dysponuje znacznym zapasem ziemi na parcelację, na osadnictwo, na osiedlenie - na terenach zachodnich, na "ziemiach odzyskanych" według nomenklatury urzędowej, "na ziemiach nowych" - ~~innej~~⁴⁹ terminologii używa "Biura studiów" osadniczo-przesiedleńczych". Powierzchnia użytków rolnych na tych ziemiach według obliczeń biura studiów wynosi okragło 6.2

milionów ha²⁾.

Nie wnikając w szczegółowy obrachunek ile hektarów będzie można użyć na parcelację i osadnictwo, biorąc pod uwagę, że obszar ten będzie znacznie zmniejszony, gdyż część jego jest zajęta przez miejscową ludność polską lub repolonizowaną, która na miejscu zostanie, - stwierdzić należy istnienie możliwości dysponowania poważnym źródłem i środkiem do rozwiązywania problemów agrarnych ziem dawnych t.zn. 10-u województw Polski z r.1939.

Stwarza to nową, inną sytuację dla całości kształtu obecnej rzeczywistości agrarnej, w stosunku do tej jaka miała miejsce w Polsce w r.1939.

Ta nowa sytuacja pozwala, jeśli nie na całkowite, to na rozwiązanie w dość poważnym stopniu nabrzmiałych problemów agrarnych na terenie ziem dawnych.

Przystępując do szczegółowej analizy obecnego ustroju agrarnego w Polsce, zaczynam od charakterystyki materiału, na jakim analiza ta może być oparta:

1. Materiały statystyczne, dotyczące nawet najbardziej podstawowych zjawisk demograficznych, pochodzą z roku 1931, szacunkowe z r.1938 i dotyczą innego obszaru. Spis ludności z dn.14 lutego 1946 r. - choć powszechny, ale tylko sumaryczny, daje materiał bardzo ogólny.

Materiałów dotyczących stosunków agrarnych, wiejskich, rolniczych - obejmujących cały teren państwa i całą masę

2) Buławski Rajmund.- "Problemy osadniczo-przesiedleńcze ziem odzyskanych" - Kraków 1945.

ludności wiejskiej i rolniczej właściwie nigdy nie mieliśmy.

Były albo bardzo przestarzałe, albo bardzo ułamkowe, obejmujące niewielką grupę obserwacyjną (materiały Instytutu Puławskiego). Stąd i wszelkie opracowania i wszelkie dociekania, które na ten temat istnieją, mają charakter bardzo niedostateczny, są raczej orientacyjne i ~~za-~~^{razem} ~~ledwie~~ znaczą ślad zjawisk, niż ujmują całokształt zagadnienia.

- 2) W okresie okupacji wyniszczającej i bezwzględnej 1939-1944-1945 zaszły wielkie zmiany i demograficzne i gospodarcze i strukturalne, szczególnie na terenach, które okupacja przyłączyła do Reichu.

Przykładowo: tereny Kujaw pow. Włocławski, Nieszawki - skąd czasowo ludność wysiedlono, aby opróżnić teren dla ~~Baltdeut~~^{chów}. Sprowadzanym na ten teren z krajów nadbałtyckich Niemcom osadnikom przydzielano gospodarstwa ustalonego typu - nic nie mającego wspólnego z typami gospodarstw istniejącymi na gruncie.

Likwidowano całkowicie istniejącą strukturę agrarną terenu i tworzono zupełnie nową.

Likwidowano zabudowanie i zacierano granice dawnych gospodarstw.

Po wypędzeniu okupanta, z którym odeszli osadnicy sprowadzeni z krajów nadbałtyckich, żywiłowo wróciła na swój teren dawna ludność.

W jakiej liczbie nastąpił powrót?

Jak i czy odzyskano dawne granice gospodarstw²?

Gdzie znaczna część tej ludności mieszka, wobec zniszczenia budynków?

Sprawy te dotychczas nie zostały wyjaśnione i nie zostały ujęte w liczby.

Również i na terenie t.zw. Generalnej Gubernii okupant przeprowadzał zasadnicze zmiany strukturalne. Przykładowo: Zamojszczyzna, wysiedlanie całych gmin nad Pilicą, likwidacja przy prowadzonym scaleniu całego szeregu gospodarstw drobnych i przyłączeniu ziemi tych gospodarstw do folwarków nawet prywatnych (częściej może będących w Zarządzie Powierniczym).

Jak głęboko poszły te przemiany i w jakim stopniu zostały się?

Niemniej naturalnie, że wszędzie tam, gdzie został człowiek, gdzie ludność ocalała, w szybkim tempie wręczono do starego stanu posiadania, na dawne gospodarstwa, do dawnych granic i zabudowań.

Ale czujemy, że jednak pewne zmiany w strukturze agrarnej Polski w okresie okupacji nastąpiły.

Założmy, że jednak nie tak znów wielkie by wywróciły zupełnie obrys orientacyjny konstruowany na materiale przedwojenny.

Należy również pamiętać o wielkim zniszczeniu wojennym części polaci kraju, ^{o/} terenach jeszcze i obecnie zaminowanych, nieuprawianych, nieobsianych.

Spodziewać się należy, że wobec przeprowadzonego spisu

ludności, wobec podjęcia prac nad ogłoszeniem materiału o ruchu naturalnym ludności podczas wojny & obecnie, wobec dość ścisłej rejestracji strat wojennych, które może wreszcie zostaną ogłoszone w bardziej szczegółowych zestawieniach, niż to ma miejsce dotychczas, - wobec podjęcia pracy przez instytuty badawcze i naukowe - można będzie korygować ten obecnie ustalony jedynie orientacyjny stan struktury agrarnej Polski.

Jak już wspomniałem uprzednio, w okresie od końca lipca 1944 r. t.zn. od momentu ogłoszenia Manifestu P.K.W.N. do momentu obecnego w strukturze agrarnej Polski zaszły zmiany zasadnicze. Gospodarstwa ponad 50 ha uż.rolnych, bądź ponad 100 ha pow. og. w województwach białostockim, lubelskim, warszawskim, łódzkim, rzeszowskim i krakowskim i ponad 100 ha powierzchni ogólnej niezależnie od wielkości użytków rolnych tej powierzchni w województwach poznańskim, pomorskim i śląskim, stanowiące własność osób fizycznych lub prawnych, jako przeznaczone na reformę rolną zostały przez państwo przejęte i w większej części rozparcelowane (art.2 ust.1 dekret P.K.W.N. o przeprowadzeniu reformy rolnej z dn.6.IX.1944).

Na ten sam cel przeznaczono nieruchomości Skarbu Państwa i skonfiskowano w całości ziemie poniemieckie i należące do osób skazanych za zdradę stanu, dezercję i t.d.

Nieruchomości ziemskie - t.zw. martwej ręki (kościelne, klasztorne, gmin wyznaniowych) pozostały dotychczas w ręku obec-

nych właścicieli, z tym, że sprawę tych dóbr ma uregulować Sejm Ustawodawczy. Na terenie lociu omawianych województw produkcja rolna w gospodarstwach typu folwarcznego w tej chwili jest prowadzona tylko w majątkach ziemskich, stanowiących własność Państwa i to tylko tam, gdzie wymaga tego podniesienie kultury rolnej, wytwórczość nasienna oraz przemysł rolny.

Według materiałów ogłoszonych w zeszyte 2. Wiadomości Statystycznych G.U.S. - luty 1946. w okresie od 6 września 1944 do 15.X.1945 r. kwestia ta w liczbach wygląda, jak następuje:

Podlegało parcelacji:

9.190 - obiektów o powierzchni ogólnej 2.997.2 tys.ha z czego - przeznaczono do parcelacji

2.041.4 tys.ha, w tym 1.879.6 tys.ha ^{uz.} na rol. i 161.8 tys.ha innych gruntów, wyłączono od parcelacji 330.4 tys.ha na podstawie art.15 Dekretu z dn.6.9.1944 r. (majątki i części majątków, niepodlegające podziałowi, dla utrzymania gospodarstw w interesie podniesienia poziomu gospodarki rolnej, dla szkół rolniczych i powszechnych, dla rozbudowy miast i innych zadań użyteczności publicznej) i przeznaczono na cele specjalne (?) 103.8 tys.ha.

Razem wyłączono od parcelacji i przeznaczono na cele specjalne

$330.4 + 103.8 = 434.2$ tys.ha.

Definitywnie rozparcelowano:

1.326.4 tys.ha, i pozostało jeszcze do parcelacji

230.8 tys.ha (w tym 111.5 tys.ha jako tereny zaminowane, majątki eporne i tereny częściowo zajęte przez wojsko).

Nasuwać się tutaj następujące uwagi:

- 1) liczba obiektów przejętych na parcelacje wynosi okragło 9.2 tysięcy, gdy gospodarstw ponad 50 ha użytków rolnych na tym terenie w/g załączonego zestawienia (tablica Nr.2) w r.1931 miało być okragło dziesięć tysięcy. W zasadzie uznać należy, że liczby te pokrywają się, gdyż od 1931 roku pewna ilość tych gospodarstw do 1.9.1939 została rozparcelowana, nie przejęto dotychczas na reformę rolną dóbr martwej ręki, a następnie tereny województw przedzielonych obecną granicą państwową do zestawienia przyjęto szacunkowo i szacunkowo podzielono dla tych województw liczby gospodarstw.

O tyle ta uwaga jest istotna, że pozwala z pewnym zaufaniem odnosić się do metody przyjętej przy zestawieniu tablicy Nr.2, co ma ważne znaczenie przy dalszej analizie materiału;

- 2) % przejętych majątków - obszar leśny 955.8 tys.ha - powiększył się obszar lasów państwowych, w stosunku do tego obszaru zgodnienie parcelacyjne nie powstało;
- 3) % przeznaczonych do parcelacji ziemi:

65.0 % - rozparcelowano (ca 2/3)

11.3 % - pozostawało do parcelacji

23.7 % - wyłączone od parcelacji i przeznaczono na cele specjalne (ca 1/4)

100.0.

I sprawa z punktu widzenia nie tylko struktury agrarnej, ale i wielkiego znaczenia - pozostawiono na produkcję rolną typu foliowarcznego (większą) 380.4 tys.ha, - 18.6 % ziemi użytkowanej rolniczo, przejętej przez państwo w wykonaniu dekretu z dn.6.9.1944



o przeprowadzeniu reformy rolnej. W stosunku do ogólnego obszaru ziemi użytkowej rolniczo na ziemiach dawnych - 14.614 tys. ha - stanowi to zaledwie 2.6%.

Taki jest udział obecnie w całości struktury agrarnej ziem dawnych gospodarstw folwarcznych, prowadzących większą produkcję rolną, gospodarstw naturalnie pod względem prawnym będących własnością publiczną.

Na ziemiach odzyskanych gospodarstw rolnych o powierzchni ogólnej ponad 100 ha (100 i więcej) jest 8.933, obejmują one ponad 2 miliony hektarów użytków rolnych. Przypuszczalnie należy, że są to gospodarstwa własności b. prywatnej i publicznej. Obszar użytków przez nie zajmowany stanowi prawie 1/3 wszystkich użytków rolnych na tym terenie.

Pod względem zapasu ziemi - jaki reprezentują te gospodarstwa na ziemiach odzyskanych, jak również sprawa dalszych losów tych gospodarstw i ich przeznaczenie jest pierwszorzędного znaczenia.

Sprawa ta w skali państwowej przesądzona została przez Dekret z dn. 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz.U.R.P. z dn. 19. IV. 46 r. Nr. 13, poz. 87) i Dekret z dn. 6 września 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziemi Odzyskanych i byłego wolnego Miasta Gdańsko (Dz.U.R.P. Nr. 49, poz. 279).

W swoim czasie sprawa ta ze stanowiska formalnego była przedmiotem dyskusji na Radzie Naukowej dla zagadnień ziem odzyskanych. Ponieważ jest ona wyjątkowej wagi przytaczam tutaj główne fragmenty tej dyskusji.

W pracach I sesji Rady Naukowej dla zagadnień ziem odzyskanych - ogłoszonych drukiem (zeszyt IV. referat Pawła Kozłowski i dyskusja nad tym referatem) wyrażono opinię, że sprawę tych majątków pod względem formalnym traktować należy - stosownie do przepisów Ustawy z dn.6 maja 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych. Referent tego zagadnienia uważa, że ustawa ta:

"wyczerpuje trafnie i należyście zakres uprawnień Państwa Polskiego w stosunku do majątku niemieckiego. Orzeka ona, że majątek ruchomy i nieruchomy państwa niemieckiego i obywateli niemieckich przechodzi pod tymczasowy zarząd Państwa Polskiego.

Stosowanie tego środka na nowych ziemiach zgodne jest, moim zdaniem, z przepisami prawa narodów. Dalsza treść tej ustawy (art.15) daje dostateczne ramy do sprecyzowania uprawnień osiedleńców w dobie dzisiejszej."

Opinię tę przyjmuje w dyskusji doc. W.Siedlecki.

"Jest to słuszne jedynie wówczas, o ile chodzi o zakres prerogatyw Państwa Polskiego w stosunku do majątków ponemieckich także na ziemiach zachodnich..."

Następnie Dr.P.Kozłowski wyjaśnia, że "Uchwała Rady Ministrów z dn.12 czerwca 1945 r. zarządziła, że w szczególności stosowane mają być na nowych ziemiach odnośnie do majątku ponemieckiego właśnie przepisy ustawy z dn.6 maja 1945 r., nie uznała jednak za możliwe wydanie w tym kierunku pozytywnego aktu ustawowego, który byłby też przedwczesny."

Wiceminister Wołski stwierdza jednak, że sprawa ta pod

względem prawnym uregulowane jeszcze nie jest, ale że "większe warsztaty są przejęte przez Państwo."

Obecnie wobec ogłoszenia powołanych dwu dekretów formalnie dyskusje w skali w jakiej była prowadzona na Radzie Naukowej byłaby bezprzedmiotowa.

Powtarzam - w skali państwowej - pod względem formalnym sprawa została uregulowana.

Została również rozstrzygnięta i pod względem merytorycznym ze stanowiska ustroju agrarnego w przepisach Dekretu z dn. 6.9.1946 o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziemi Odzyskanych i Wolnego Miasta Gdańska.

Cz.1 art.2 Dekretu z dn.8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich - ustala, że "z mocy samego prawa przechodzi na własność Skarbu Państwa wszelki majątek:

- "a) Rzeczy Niemieckiej i b.Woln. M.Gdańska
- b) Obywateli Rzeczy Niemieckiej i b.Woln. M.Gdańska z wyjątkiem osób narodowości polskiej lub innej przez Niemców prześladowanej,
- c) niemieckich i gdańskich osób prawnych z wyłączeniem osób prawnych prawa publicznego,
- d) spółek kontrolowanych przez obywateli niemieckich lub gdańskich albo przez administrację niemiecką lub gdańską,
- e) osób zbiegłych do nieprzyjaciela."

Dalsze przepisy tego artykułu kwestię rozwijają i precyzują.

Zasadę przechodzenia na własność Państwa nieruchomości

ziemskich wszelkich na obszarze Ziemi Odzyskanych i Wolnego Miasta Gdańska, które w dniu 14 października 1946 (data ogłoszenia dekretu w Dz.Ust.R.P.) nie stanowią własności osób fizycznych - potwierdzają przepisy art.art.1-6. Dekretu z dn.6.9.46. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziemi Odzyskanych i b.Woln. M.Gdańska.

Nieruchomości te - przeznaczone są ^{na} utworzenie zapasu ziemi w rozumieniu przepisów Dekretu z 6.9.1946 r. - przeznaczonego na tworzenie gospodarstw rolnych i działek osadniczych oraz uzupełnienie gospodarstw rolnych nieżywotnych.

Z zapasu ziemi w ten sposób uzyskanego - 10% ogółu użytków rolnych przeznacza się na cele publiczne m.in. i na państwowe i samorządowe ośrodki kultury rolnej, dla zakładów przemysłu rolnego oraz na cele melioracyjne (p.2 art.7), a więc m.in. na większą produkcję rolną typu folwarcznego.

Trudnoby ściśle ustalić wysokość zapasu ziemi w ogóle, tym bardziej ile ha zostanie wyłączonych z akcji parcelacyjno-osiedleńczej na szeroką skalę różnych celów publicznych, a z tego ile konkretnie na ośrodki kultury rolnej t.zn. gospodarstwa prowadzące większą produkcję rolną. Można jednak na drodze analityczno-szacunkowej dojść do liczby orientacyjnej.

Ogólny obszar gruntów użytkowanych rolniczo, z których zasadniczo tworzy się zapas ziemi na terenie ziem odzyskanych wynosi 6.193.5 tys. ha według Buławskiego, 6.147.8 tys. ha wg. Stysis, 6.⁵439. tys. ha według Szulca.

Różnica tych liczb jest bez znaczenia, jeśli chodzi o li-

czy podawane przez Buławskiego i Stysia i jest zbyt wielka, jeśli chodzi o liczbę podawaną przez Szulca. Nie wnikając w zagadnienie skąd ta różnica wynika, sądzę, że należy przyjąć raczej obliczenia Buławskiego-Stysia oparte na materiałach i badaniach Biura Studiów Osadniczo-Przesiedleńczych. Przyjmuje więc obszar gruntów użytkowanych rolniczo na terenie omawianym w przybliżeniu na 6.2 milionów ha.

Ile wynosi obszar użytków rolnych, które w dniu 14. października 1946 r. stanowiły własność osób fizycznych, t.j. "osób narodowości polskiej lub innej przez Niemców prześladowanej" (p.b art.2 Dekretu z dn.8.III.1946 r.) - jako obszar pozostający poza zapasem ziemi?

Według szacunkowych materiałów Ministerstwa Ziemi Odzyskanych - gospodarstw autochtonów - Polaków jest na Ziemiach Odzyskanych mniej więcej 85.000. Przeciętna gospodarstw użytków rolnych w gospodarstwach poniżej 100 ha wynosi prawie 10 ha. Jako własność osób fizycznych narodowości polskiej na tym terenie nie podlegająca przejęciu przez państwo możnaby liczyć 10 razy 85.000 = 850.000 ha.

Względy ostrożności nakazywałyby raczej podniesienie tej liczby. Myślę, że możnaby bez większego błędu podnieść ją do 1.000.000 ha.

Wówczas ewentualny zapas ziemi w rozumieniu Dekretu z 6.1946 r. możnaby przyjąć na 5.2 milionów ha.

10% od tej liczby na cele publiczne wynosiłoby mniej więcej 520 tys. ha.

Ile z tej liczby należy potrącić na cele szkolne, wojskowe, komunikacji publicznej, potrzeby związków religijnych, na rozbudowę miast itd., itd., a ile pozostawić na ośrodki kultury rolnej?

Przyjmuje bez uzasadnienia, że 2/3 tej liczby można by traktować jako obszar użytków rolnych, który powstanie na ośrodki kultury rolnej.

Wyniosłoby to mniej więcej 350 tys. ha.

W stosunku do całego obszaru użytków rolnych na terenie Ziemi Odzyskanych wyniosłoby to - 5.6%.

W świetle więc przepisów Dekretu z dn.6.9.1946 i dotychczasowych wyników Dekretu z dn.6.9.1944 r. - obszar, na którym produkcja typu folwarcznego miałaby być utrzymana - jako państwowe i samorządowe ośrodki kultury rolnej - w całym państwie przedstawiałby się jak następuje:

- a) na ziemiach dawnych - 380.4 tys.ha
- b) " " odzyskanych - 350.0 tys.ha

Razem ca 730 tys.ha.

Co w stosunku do ogólnego obszaru użytków rolnych w państwie (14.6 milj. ha ziemie dawne plus 6.2 milj.ha ziemie odzyskane = 20.8 milj. ha) wyniosłoby 3.5%.

Wydaje się jednak, że zagadnienie wielkiej produkcji rolnej typu folwarcznego na powyższych obrachunkach zamknięte być nie może.

Ze udział tego typu produkcji i tego typu gospodarstw w strukturze agrarnej Polski i obecnie i na przyszłość zapewne będzie znacznie wyższy.

Jeśli chodzi o stan obecny rozdysponowanie gospodarstw folwarcznych na terenie Ziemi Odzyskanych - w/g materiałów informacyjnych Min. Ziemi Odzyskanych - sprawa ta ma wyglądać jak następuje:

Gospodarstwa o obszarze ponad 100 ha :

	<u>Ilość</u>	<u>Obszar</u>
a) wyłączone na cele kultury rolnej	1.726	577.459 ha
b) w posiadaniu Z.P.N.Z.	2.758	632.739 "
c) w posiadaniu różnych instytucji	571	167.750 "
d) objęte akcją spółdz. parc.	310	171.768 "
Razem	5.365	1.549.716 "
w posiadaniu Armii Czerwonej	1.292	364.247 "
Ogółem	6.657	1.913.963 "

W/g Stysia gospodarstw ponad 100 ha na tym terenie winnoby być 6.955 o obszarze użytków rolnych 1.941.790 ha. Wynikałoby stąd, że materiał informacyjny Min., Z.Odz. jest niekompletny.

W/g materiałów informacyjnych Min. Z.Odz. już miałyby być wyłączone na cele kultury rolnej - 577 tys. ha - jest to liczba wyższa od całości 10%, które według Dekretu z 6.9.1946 mają być wyłączone z ogólnego zapasu ziemi na wszystkie cele publiczne.

Rozumiem, że wprowadzenie na gruncie przepisów Dekretu z 6.9.1946 r. wymaga dłuższego czasu i wymaga b. znacznych środków jeśli chodzi o akcję parcelacyjną i urządzenie osadników w myśl zasad przez dekret ustalonych.

Licząc się z tymi okolicznościami - sądzić należy, że przez dość długi okres czasu liczba folwarków i obszar użytków rolnych

prowadzonych zasadniczo przez państwo jako gospodarstwa większej produkcji rolnej - będzie znacznie przekraczała normy ustalone przez Dekret.

I następnie jeszcze jedna sprawa zupełnie zasadniczego znaczenia - jeśli chodzi o wielką produkcję rolną na ziemiach odzyskanych i w ogóle w Polsce.

Sprawa spółdzielni parcelacyjno-osadniczych i sprawa osadnictwa pracowniczoparcelacyjnego opartego o organizację t.zw. "Kas Gwarancyjnych".

Ani jednej ani drugiej formy osadnictwa i prowadzenia gospodarki rolnej Dekret z dn.6.9.1946 r. o ustroju rolnym na obszarze Ziemi Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska - nie przewiduje.

Te formy powstają, jak gdyby samorzutnie przy zorganizowaniu przez zainteresowanych osadników spółdzielni parcelacyjno-osadniczych, przy zawarciu umowy przez Związek Zawodowy Robotników Rolnych z Państwowym Zarządem Nieruchomości t.zn. "Układu Zbiorowego Pracy".

Spółdzielnie parcelacyjno-osadnicze powstają w wyniku inicjatywy Rady Naukowej dla zagadnień Ziemi Odzyskanych, osadnictwo pracowniczoparcelacyjne na skutek zarządzenia Ministra Ziemi Odzyskanych i Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dn.12.XI.1946 r. o osadnictwie pracowniczoparcelacyjnym.

Obydwie formy mają być przejściowe od wspólnego spółdzielczego prowadzenia gospodarstwa o typie większej produkcji rolnej, lub produkcji większej w folwarku prowadzonym przez Państwowy Zakład

kład Nieruchomości do czasu rozparcelowania folwarku na gospodarstwa drobne indywidualne.

Okres przejściowy według wzorowego statutu spółdzielni parcelacyjno-osadniczej ma trwać pięć lat, również i Kasy Gwarancyjne w ciągu pięciu lat według powołanego zarządzenia Ministrów Ziemi Odzysk. i Rolnictwa i Ref. Roln. najdalej w ciągu lat pięciu winny wyprowadzić pracowników na własne gospodarstwa rolne z parcelacji majątków państwowych.

Obydwie formy zostały pomyslane jako sposób i metoda szybszego zagospodarowania znacznych terenów Ziemi Odzyskanych w warunkach gdy środki na urządzenie osad indywidualnych są niewystarczające.

Nie zmienia to jednak postaci rzeczy, że obydwie formy i spółdzielcza parcelacyjno-osadnicza i pracowniczo-parcelacyjna - są w zasadzie formami - prowadzenia większej produkcji rolnej o typie folwarcznym.

W obecnym ustroju agrarnym w Polsce, wprowadzie tylko na terenie Ziemi Odzyskanych są one zjawiskiem bardzo ważnym.

Pięcioletni okres trwania zależy jest nie tylko od przepisu statutu spółdzielni lub zarządzenia dwu ministrów.

Zależy jest jeszcze:

- 1) od momentu, w którym zostaną osiągnięte środki niezbędne do przejścia na urządzone i zabudowane osady indywidualne,
- 2) sprawności organizacyjnej i fachowej przy prowadzeniu produkcji rolnej większej typu spółdzielczego, lub majątku państwowego, będącego w Zarządzie państwowym, a przeznaczanego na osadnictwo pracowniczo-parcelacyjne.

3) gospodarczych i finansowych efektów gospodarowania w obydwu formach,

4) stanowiska zainteresowanych członków spółdzielni i członków Kas Gwarancyjnych.

Splot tych okoliczności i warunków, może skrócić pięcioletni okres przejściowy, może go wydłuzić, a nawet może spowodować przekształcenie się formy przejściowej na formę stałą.

Niepodobna tego obecnie i naprzód przewidzieć.

Zapewne powstaną różne ukształtowania się sformułowanych wyżej warunków i wynikających stąd efektów.

Zakładam, że utrweli się stąd forma wielkiej produkcji rolnej szczególnie w tych wypadkach, gdy strona organizacyjna, kierownictwo fachowe i efekty gospodarcze i finansowe z prowadzenia w tej formie produkcji dadzą pozytywne rezultaty.

W tej chwili, obecnie wchodzi tu w grę bardzo poważne pozycje:

1) akcja spółdzielni prac.-osadn.

objęto - 310 obiektów 171.768 ha

2) Kasami gwarancyjnymi teoretycznie mogą być objęte wszystkie obiekty Z.P.N.Z.

- a więc - 2758 obj. 632.739 ha

jako rezerwę dla tych form gospodarowania możnaby potraktować

w posiadania różnych inst. - 571 obj. 167.750 ha

w posiadania Armii Uzerw. -1292 " 364.247 " .

A wówczas - obliczony odsetek - 3.5% użytków rolnych dla całego terenu państwa - pozostający w formie wielkiej produkcji rolnej staje się nieaktualny. I na pięcioletni okres przejściowy i na okres następny.

Na okres przejściowy odsetek ten może się wyrażać cyfrą ca 10.9%.

(1.900 t.ha plus 380 t.ha = w stosunku do 20.800 t.ha) a nawet - ca 11.9%, gdyby nastąpiły dalsze i poważniejsze wyłączenia od parcelacji z obszarów jeszcze nierozparcelowanych na terenie ziem dawnych (pozostaje do parcelacji - 230.8 tys.ha).

Dla następnego okresu - po przejściowym pięcioletnim - nie podejmuje próby w tej chwili postawienia hipotezy w tym względzie.

Kwestia pozostawienia znaczniejszego obszaru użytków rolnych w gospodarstwach typu większej i wielkiej produkcji rolnej była dyskutowana obszernie na pierwszej sesji Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych w związku ze zgłoszoną pracą Rajmunda Buławskiego "Problemy Osadniczo-Przesiedleńcze Ziem Odzyskanych" (I Sesja, Zeszyt II, Kraków 1945).

W dyskusji tej szczególną uwagę zwraca wypowiedź wiceministra Wołskiego, który oświadczył wówczas:

"Prócz chłopskich gospodarstw na nowych ziemiach przewiduje się większe majątki państwowe o łącznym obszarze do miliona hektarów. Państwu bowiem zależy na zapewnieniu aprowizacji wielkim miastom i ośrodkom przemysłowym bez konieczności pobierania kontyngentów....."

Za stanowiskiem wyrażonym przez wiceministra Wołkiego wypowiedzieli się prof. K. Romer, inż. J. Kubica, przeciw Doc. S. Antoniewski, Doc. W. Styś.

Dyskusja ta jednak nie miała charakteru teoretycznego, lecz jak najzupełniej praktyczny - zmierzając do rozwiązania zagadnienia celowego i rychłego zagospodarowania Ziemi Odzyskanych.

Również i drugi problem spółdzielni parcelacyjno-osadniczych był przedmiotem szeregu prac i dyskusji Rady Naukowej.

Były w tym względzie jednak jeszcze wcześniejsze sugestie i odmiennego charakteru.

Chronologicznie pierwsza - jaką znam - ogłoszona została w czasopiśmie "Wieś" Nr. 4 z dn. 3.X.1944 r. w artykule Stefana Zółkiewskiego "Nowa wieś polska a spółdzielczość". A mianowicie, cytuję dosłownie:

"Aby sprostać rozwojowi przemysłu, wymaganiom gospodarki naszych czasów - drobni producenci rolni muszą pracować wspólnie, muszą łączyć swe siły i gospodarstwa. Konieczna jest jednoczesność i równoległość procesów parcelacji ziemi obszarniczej i powstawania spółdzielczych gospodarstw, łączących w całość wiele gospodarstw indywidualnych. To tylko pozwoli uczynić naszą pracę owocniejszą, wydajność gospodarki wielokrotnie."

I dalej:

"Bo gospodarka spółdzielcza pozwoli usunąć największą trudność małych gospodarstw: zbyt duże koszty własnej produkcji. Pozwoli, dalej, stosować uprawę mechaniczną, pozwoli nabyć maszyny, których koszt zawsze przerastałby możliwości indywidualnego gospodarza."

I t. d.

W ogłoszonych pracach "Rady Naukowej dla zagadnień Ziemi Odzyskanych" - zeszyt IV w referacie Eugeniusza Garbacika "Spółdzielnie osadnicze" autor propaguje zakładanie spółdzielni osadniczych, jako formy ułatwiającej i przyspieszającej zagospodarowanie ziemi folwarcznej w zasadzie przeznaczonej na parcelację na Ziemiach Odzyskanych.

Wedle autora:

"Ogólnie rzecz biorąc działalność spółdzielni osadniczej podzielić możemy na dwa okresy: I. okres gospodarki wspólnej do czasu faktycznego rozdzielenia parcel i przejścia na gospodarkę indywidualną, oraz II. okres po podziale, kiedy spółdzielnia przestaje prowadzić wspólną gospodarkę a wykonuje jedynie inne funkcje określone w statucie."

Jak długo ma trwać ten okres pierwszy "przy prowadzeniu wspólnej gospodarki polowej i hodowlanej" - autor ściśle nie określa.

Ubocznie sądzić należy, że skoro "nie powinno to nastąpić wcześniej (indywidualizacja gospodarki osadników), zanim wszyscy osadnicy nie będą mieli gotowych budynków na własne zamieszkanie i na pomieszczenie inwentarza martwego i żywego swego gospodarstwa" - pierwszy okres istnienia spółdzielni takiej musiałby być długi. Myślę, że musiałby trwać więcej niż jedno pokolenie, gdyż trudno przypuścić, by prędko nastąpiły warunki, które dozwolą zabudowę wszystkich osadników. Dr. W. Siedlecki jest zdania - w dyskusji nad tym referatem, że "Spółdzielnie obejmujące^ofe majątki winny mieć raczej charakter stały, a nie tymczasowy."

W zasadzie za koncepcją Dr. Garbacika wypowiedział się i prof. Pr. Bujak, uważając, że "należy je jednak utrzymać jako spółdzielnie produkcyjne wówczas, gdy okaże się, że mają zdrowe podstawy.

Reasumując dyskusję, Dr. R. Garbaciak stwierdza, "że na ogół uznano tę formę gospodarki za słuszną i celową, przynajmniej w okresie przejściowym, t. j. do czasu faktycznego rozdziału ziemi. Uznano też, że tego rodzaju eksperyment może mieć znaczenie trwałe jeśli....."

Na drugiej Sesji "Rady Naukowej" w połowie grudnia 1945 r. dwa referaty poświęcono temu zagadnieniu: Dra Tug. Garbacika - "Tezy do statutu spółdzielni osadniczych" i Jakuba Hołowieckiego - "Gospodarcze uzasadnienie spółdzielczego zagospodarowania folwarków, przeznaczonych na osadnictwo rolne".

Od dyskusji na II-jej sesji Rady Naukowej w grudniu 1945 r. - upłynęło wiele czasu.

Wszystkie niezbędne prace przygotowawcze do uruchomienia tych spółdzielni zostały przeprowadzone wiosną 1946 r. Od tego czasu również minął już rok.

Jak widzieliśmy z zestawienia informacyjnego Min. Ziemi Odz. akcję spółdzielni parc.-osadn. na koniec roku 1946 zostało objętych 310 obiektów o obszarze 171.763 ha.

Z obserwacji przeprowadzonych w sierpniu 1946 r. na grunciu stwierdzić mogę, że sprawa uruchomienia i prowadzenia tych spółdzielni napotyka na bardzo poważne opory - przede wszystkim o charakterze organizacyjnym, brak fachowego i uzdolnionego kierown

nictwa, - następnie brak środków kapitałowych na należyte uruchomienie produkcji - członkowie spółdzielni środków tych nie mają, z zewnątrz w dostatecznej wysokości otrzymać ich nie mogą i wreszcie można zaobserwować i opory psychiczne posiadników przywykłych do prowadzenia gospodarki indywidualnej. W spółdzielni, którą zwiedzałem na Pomorzu Zachodnim, członkowie jej nie tyle troszczyli się o zagospodarowanie całości ile każdy z osobna wypatrywał dla siebie najkorzystniejszy obszar gruntów na osadę indywidualną.

Na przeciwległym krańcu powyżej rozważanych spraw leży sprawa ludności bezrolnej na wsi łamieszkałej. Sprawa o tyle ważna, że ilość tej ludności jest bardzo duża. Władysław Grabki w "Historii wsi w Polsce" - poświęca ustaleniu ilości ludności bezrolnej szczególną uwagę.

Konkluzja jego brami:

"W ten sposób otrzymane procenty bezrolnych następujące:
Zabór Pruski 41%, Królestwo Polskie 31%, Galicja 25.6%. Ogółem w trzech zaborach (prócz Kresów) 30.9% okrągło 31%.

Jest to odsetek ustalony w stosunku do ludności rolniczej. Wydaje mi się, że w obrachunkach Wł. Grabkiego ludność rolnicza i wiejska nie jest zróżnicowana. W moim rozumieniu są to różne kategorie i pojęcia demograficzne w tym sensie, że ludność rolnicza stanowi przeważającą część ludności wiejskiej, t. j. na wsi zamieszkałej.

Ludność bezrolna to przede wszystkim zatrudnieni przy produkcji rolnej - nie posiadający własnego gospodarstwa rolnego.

Trudnoby ustalić czy i dzierżawnego również, przy drobnych dzierżawach, się raczej tak. Można by się domniemywać, że Wł. Grabski rozważał temat wychodząc z kryterium prawa własności do ziemi.

Jakaś ludność należy zaliczyć do grupy bezrolnych.

W pierwszym rzędzie - służbę folwarczną, następnie wszelkich wyrobników, chałupników, bandosów, najmitów różnych "wolnych", dożywotników, greńjalistów (po folwarkach) i t.d., trudnoby wyliczyć wszystkie kategorie i rodzaje ludzi, którzy składają się na to pojęcie, a właściwie nie ma dostatecznego materiału do obliczenia stosunkowego ilościowego udziału każdej z tych grup w ogólnej masie ludności bezrolnej.

Można z niej wyodrębnić liczbowo - grupę służby folwarcznej (byłej służby folwarcznej - obecnie) - jako ściśle związanej z wielką produkcją rolną i zamieszkałą po folwarkach.

Szacunkowo możnaby przeliczać ile robotnika rolnego zatrudnić muszą gospodarstwa mniejszej własności ziemskiej - w grupie od 10 do 50 względnie 100 ha użytków rolnych. Lecz bardzo siewiła to sprawa wobec instytucji "pomocy sąsiedzkiej" nigdy w Polsce nie wygasłej - wobec zwyczajowych tłok i gwałtów przy żniwach, sianokosie, młóceniu zboża - gdy gospodarstwo, któremu własna praca nie wystarcza, korzysta z pracy postronnej sąsiadów i krewnych - właściwie najemnej, lecz płatnej poczęstunkiem i zabawą po ukończonej pracy.

W całej tej grupie ludności bezrolnej - najwyraźniejszą pozycję gospodarczą i oblicze społeczne posiada służba ówowska lub folwarczna.

Los tej grupy obecnie ściśle związany jest z likwidacją folwarków prywatnych. W miarę likwidacji ich przy akcji parcelacyjnej ta grupa bezrolnych - w zasadzie awansuje do grupy ludności rolnej, otrzymując przy parcelacji grunt na własność jako podstawę do założenia i zorganizowania własnego gospodarstwa rolnego.

Pkt. "b" ust. (2) Art.1 Dekretu P.K.W.N. z dn.6.IX.1944 o przeprowadzeniu reformy rolnej tak tę kwestię formułuje:

(2) Przeprowadzenie reformy rolnej obejmuje:

.....

b) tworzenie nowych samodzielnych gospodarstw rolnych dla bezrobotnych, robotników i pracowników rolnych oraz drobnych dzierżawców,

.....

Według danych ogłoszonych w "Wiadomościach Statystycznych G.U.St." luty 1946, zeszyt 2 - wydzielono:

1. dla służby folwarcznej	- 110.190 gosp.
2. dla bezrolnych	- 49.620 gosp.

Razem	- 159.810 gosp.

Jeśli na rodzinę służby folwarcznej i bezrolnych przyjmiemy do obrachunku normę 5 osób, to wówczas 5 razy 159.810 = 799.050 osób w okresie od 6. września 1944 r. do 15.X.1946 r. przeszło z grupy ludności bezrolnej do grupy ludności rolnej, ściślej do grupy ludności małorolnej.

Parcelacja postępowała i po 15.X.1945 - nie mamy ogłoszonych danych, na jakich obszarach została przeprowadzona i ile służby i bezrolnych otrzymało gospodarstwa rolne (pozostawało do rozpar-

celowania 230.8 tys. ha).

W tymże czasie szła i idzie akcja przesiedleńczo-osadnicza na ziemie odsyskane ludności polskiej i akcja przesiedleńcza za Bug ludności białoruskiej i ukraińskiej z terenu dawnych województw Polski - głównie Białostockiego, Lubelskiego, Bieszczowskiego.

Wśród tej ludności przesiedlanej jest jakaś część ludności bezrolnej.

W każdym razie - ogólnie stwierdzić możemy, że zagadnienie ludności bezrolnej na wsi raczej wczesna - przynajmniej w tej skali w jakiej miało miejsce w Polsce przedwojennej.

Pozostaje to zagadnienie, jako zagadnienie służby folwarcznej w folwarkach (ośrodkach kultury rolnej), wyłączonych od parcelacji, jako zagadnienie robotnika rolnego w gospodarstwach mniejszej własności ziemskiej, które korzystają z pracy najemnej.

Rozległość tego zagadnienia zależy jest od wielkości obszarów, które definitywnie zostaną utrzymane jako gospodarstwa wielkiej produkcji rolnej prowadzonej przez państwo, samorząd i instytucje o charakterze publiczno-prawnym i od tego w jakiej mierze zdołają się utrzymać gospodarstwa mniejszej własności ziemskiej, zatrudniające siły najemne.

Sprawa obecnie nabiera innego charakteru w porównaniu z r.1939 i zarysować się musi dość ostro.

A to wobec nowych możliwości jakie powstały i istnieją dla ludności małorolnej, która zasadniczo część swojej pracy oddawała jako robotnik sezonowy w gospodarstwach folwarcznych i gospodar-

stwach pełnorolnych.

Nowe możliwości to przede wszystkim możliwość uzyskania gospodarstwa pełnorolnego na terenie ziem odzyskanych, możliwość przejścia do przemysłu i wreszcie powiększenia swego gospodarstwa na ziemiach dawnych w wyniku przeprowadzonej reformy rolnej i odpływu części ludności małorolnej ze wsi na ziemie odzyskane i do przemysłu.

W wyniku reformy rolnej na ziemiach dawnych powiększyły obszar posiadanych użytków rolnych

68.107	gospodarstw	karłowatych
112.964	"	małorolnych
21.619	"	średnio-rolnych
<hr/>		
202.690	"	ogółem.

(Wiadom.Stat. luty 1946, zeszyt 2).

Inne zjawiska w tej chwili liczbowo są mało uchwytnie, ale liczyć się z nimi należy jako nieustannie działającymi i zmieniającymi w sposób bardzo istotny zagadnienie rynku pracy na wsi i zagadnienie robotnika rolnego dla wielkiej produkcji rolnej i gospodarstw drobnych używających siły najemnej.

Z tematu ludności bezrolnej - jako tematu przede wszystkim o charakterze socjalnym wyłączyć należy zupełnie rzemieślników wiejskich jako nienależących do ludności rolniczej w ogóle i chłupników w sensie grupy ludności na wsi zamieszkałej i zajmującej się zawołowo przemysłem wykonywanym w domu (garncarze, bednarze, tkacze brzezińscy, szewcy w radomskim, sitarze i t.d.).

Temat chłupnictwa na wsi, t.j. przemysłu wykonywanego w

domu jest zagadnieniem zupełnie odrębnym wykraczającym poza ramy pracy niniejszej.

Myślę, że obecnie wobec upaństwowienia przemysłu średniego i wielkiego, który niejednokrotnie korzystał i z pracy chałupników a następnie wzmoczonego zapewne wysiłku inicjatywy prywatnej - dla której pole zostało ograniczone w zakresie przemysłu fabrycznego sprawa przemysłu w formie chałupniczej^{x)} i w miastach i na wsi nabiera nowych form, a może nawet większej rozległości.

I pomiędzy tymi bieguno przeciwstawionymi pod względem socjalnym, a równocześnie organicznie w dużej mierze zwiazanymi ze sobą pod względem gospodarczym zagadnieniami - z jednej strony folwarków i większej produkcji rolniczej (do niedawna klasy arystokracji w sensie ekonomicznym - jako wielkich właścicieli ziemskich), z drugiej ludności bezrolnej (proletariatu i lumpen-proletariatu) na wsi, - raczej

a obok tych zagadnień leży gron zagadnień agrarnych w Polsce, - sprawa mniejszej własności ziemskiej, drobnej produkcji rolniczej.

Typy gospodarstw w tej grupie są wielorakie, zależnie od ich społeczno-gospodarczej treści, a mianowicie:

-
- x) Ten sam wyraz "chałupnik" używany jest do określenia zupełnie odrębnych zjawisk i pojęć mianowicie:
1. służy on do określenia osób (rodzin) korzystających na wsi jedynie z chałupy własnej lub części cudzej, niezależnie od tego czym taki bezrolny się trudni,
 2. do określenia osób (rodzin) wykonywujących zawód przemysłowy w chałupie własnej czy cudzej, t.j. przemysł wykonywany w domu.

1. stosunków pracy w różnych kategoriach gospodarstw czy głównie rolnicza czy poboczna czy tylko własna, czy i najemna,
2. ilości i środków utrzymania, osiąganych w posiadającym gospodarstwie rolnym,
3. stosunku do rynku poszczególnych typów gospodarstw.

W różnym ustosunkowaniu treść powyższa układa się w różne ramy obszarowe użytków rolnych, zależnie od:

1. przyrodzonych warunków terenu - klimat, rodzaju gleb itd.
2. kultury rolnej - system, sposób i rodzaju prowadzonego gospodarstwa i t.d.,
3. standardu życiowego ludności - skali potrzeb i stopnia zaspokojenia ich.

Pomimo dość różnych warunków przyrodzonych na przestrzeni kraju nawet tak niewielkiego jak Polska, pomimo różnego stopnia kultury rolnej na poszczególnych terenach i różnego standardu życiowego ludności, zależnego wścisłwie od dwu pierwszych czynników - przyjęto dla całego kraju przy statystycznym ujęciu nie grupowanie gospodarstw według ich konkretnej treści społeczno-gospodarczej i różnicowanie obszarów niezbędnych dla pomieszczenia tej konkretnej treści, lecz zgrubsza, przeciętnie, a raczej modalnie dla całego terenu państwa przyjmować pewien jednolity podział gospodarstw rolnych wg. ogólnego obszaru, lub obszaru użytków rolnych, przyjmując jednakową ich treść społeczno-gospodarczą - z różnicą w treści ^{zD} powstawiając do wyjaśnień i omówień.

Oplerając się na takim materiale, próbuje ułożyć schematyczny

ne zestawienie łączące podział gospodarstw na różne typy wg. posiadanej powierzchni i społeczno-gospodarczej ich treści.

W schemacie podaje powszechnie używaną terminologię dla określenia różnego typu gospodarstw, różnej wielkości obszarowej gospodarstw i liczby ludności posiadającej różne typy gospodarstw. Schemat uzupełniam ilustracją - stosunku - Dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej do różnych typów gospodarstw.

Schematyczne zestawienie ma na celu zebranie w jedną związaną całość różnych podejść do tego samego zagadnienia, zazwyczaj traktowanych odrębnie.

Usiłowałem to zestawienie - schemat ułożyć i wykonać możliwie przejrzysto, by nie wymagało ono rozległych wyjaśnień.

Zestawienie ilustruje strukturę agrarną Polski na terenie 10-4 dawnych województw, głównie w zakresie gospodarstw mniejszej własności ziemskiej i drobnej produkcji rolniczej, tak jak przedstawiała się ona w r.1931.

Gdy chodzi o szczegółowy materiał informacyjny i według poszczególnych województw zawiera go tablica Nr.2 (załącznik).

W każdym razie materiał liczbowy zawarty i w schematycznym zestawieniu i w tablicy Nr.2 jako odnoszący się do stanu z r.1931, może jedynie służyć jako materiał wyjściowy i orientacyjny.

Przykładowo - ogólna liczba gospodarstw dla terenu ziem dawnych w r.1931 ustalona została na 1.735.5 tysięcy.

Jeśli chcielibyśmy dojść do liczby aktualnej - musielibyśmy uwzględnić przemiany w strukturze agrarnej, jakie zaszły w

okresie 1931-1946, t.j. w okresie piętnastoletnim, w którym zawarty jest okres wojny i okupacji.

Niektóre przemiany jakie zaszły w strukturze agrarnej na tym terenie są znane, można je ująć w liczby - np. akcja parcelacyjna 1931-1939 i wyniki reformy rolnej 1944-1946. Inne natomiast bardzo zasadnicze zjawiska nie mogą być konkretnie ujęte wobec braku jakichkolwiek badań materiałów nawet o charakterze orientacyjnym, np. działy rodzinne, zmiany zaszły na skutek akcji wysiedleńczej i przesiedleńczej i wyniszczającej okupanta, zmiany jakie zachodzą obecnie wskutek intensywnych ruchów migracyjnych ludności.

Zestawienie schematyczne jako str.38

Schematyczne zestawienie typów gospodarstw rolnych w Polsce

Liczby dla terenu 10-u dawnych województw w/g stanu z r.1931. /Maj. Roczn. Stat. 1939./ z uwzględnieniem zmian w granicach Państwowych.

Terminologia				Struktura agrarna w liczbach				Treść społeczno - gospodarcza różnych typów gospodarstw									
Typ produkcji rolnej	Typ własności ziemskiej	Grupa ludn. rolniczej	Ustawa o prze- prowadz. ref. roln. (p. 2)	Gospodarstwa rolne w/g powierzchni użytków rolnych w tysiącach.				Stosunki pracy		Stosunek środków otrzymywanych z pracy na roli do potrzeb własnych	Stosunek do rynku						
				ha	prze- dłu- nie	liczba gospodarstw	%	satr. liczby ludn. najemn. w mil.	liczba prac. na 1-0 gosp. (sub.)		rolnicze we własn. gospod.	postronne x/ /oddawane poza własn. gospod./	wymiana	Sprzedaż			
drobna produkcja rolnicza	mniej sja własność ziemska	ludność pełnorolna	Uprawnieni do ko- rzystania z ref. rolniczej	0 - 2		360,0	22,2	3,2	1,4	4,0	zajęcie potoczne	-----	zajęcie główne	poniżej połowy potrzeb	w małym zakresie na niezbędne środki konsumpcji	-----	
				2 - 5		620,8	38,2	6,2	3,0	4,9	zajęcie główne	-----	zajęcie potoczne	poniżej minimum egzystencji	w większym zakresie na niezbędne środki konsumpcji	-----	
				5 - 10		436,2	26,8	11,0	2,4	5,4	wyłączenie własne prace	-----	-----	dostateczne mini- mum egzystencji	-----	± 1/2 produkcji	
				10-20 ^{xx/}		122,2	7,5	10,9	0,7	5,8	Główna	pomocnicza	-----	-----	nadwyżka, możliwość kształc. dzieci z własn. środków	-----	± 2/3 produkcji na sprzedaż /i utrzy- manie pomocy/
				20-50 ^{xx/}		76,0	4,7	18,0	0,4	5,9	równorzędna		-----	-----	nadmiar	-----	± 5/6 produkcji na sprzedaż /i utrzyma- nie najemców/
				50-100							własne fizyczne	podstawowa	-----	-----	nadmiar	-----	± 14/15 produkcji na sprzedaż /i utrzymanie najemców/
				100 - 1.000							Kierowni- cza	wszystkie prace fi- zyczne	-----	-----	nadmiar nadwyżki produkc. dla właś- ciciela	-----	± 119/120 produkcji na sprzedaż /i utrzymanie sił najemnych/
1.000 i wy- żej				10,0	0,6	100	0,04	3,9	-----	-----	wszystkie kierown. i fizyczne	-----	po pokryciu kosztów	-----	cała produkcja na sprzed- aż /i utrzymanie sił ne- jemnych/		
Razem					1.735,5	100		7,9	5,2	<u>Uwagi</u> x/ wyrobownicy, chałupnicy, rzemieślnicy wiejscy, służba leśna, emigracja sezonowa i t.d. i t.d.							

xx/ przyjęto grupy z Roczn. Stat. - 10 - 15 ha i 15 - 50 ha - różnice ilościowe zapewne minimalne. Nie uwzględniono w schemacie stosunkowego udziału w świadczeniach publicznych różnych typów gospodarstw na rzecz Państwa, gmin samorządowych, ubezpieczeń publicznych i t.p.

"Polska rzeczywistość agrarna i jej kierunki rozwojowe".

Edward Ciborowski. 1946 r.

Próbując zaktualizować ogólną liczbę gospodarstw na ziemiach dawnych:

I. Musimy ją zmniejszyć o

- 1) liczbę folwarków całkowicie rozparcelowanych w latach 1932-1939,
- 2) liczbę folwarków całkowicie rozparcelowanych w latach 1944-1946,
- 3) liczbę gospodarstw, które z różnych powodów uległy zespoleniu z innymi (sprawy dziedziczenia, posagowe, kupna-sprzedaży i t.d.).

dwie pierwsze pozycje o ile chodzi o ilość gospodarstw są zupełnie niewielkie w sumie - obracają się w granicach liczby mniej więcej 10.000 jednostek, żadnego właściwie wpływu na liczbę rzędu prawie dwu milionów nie wywierają.

Trzecia pozycja natomiast pozostaje zupełnie nieuchwytna.

II. Musimy ją bardzo wydatnie powiększyć o

- 1) óziały rodzinne w okresie piętnastoletnim (?)
- 2) wyniki akcji parcelacyjnej 31-39, w którym to czasie utworzono kolonii samodzielnych i ośrodków oraz kolonii specjalnych według obliczeń szacunkowych - 27.3 tysięcy.
- 3) wyniki reformy rolnej 1944-46, gdy według stanu 15.X.1946 utworzono nowych gospodarstw 159.8 tysięcy.

Pozycje 2 i 3 - dają w sumie zwiększenie liczby gospodarstw o 187.2 tysięcy.

Liczbę więc gospodarstw rolnych w Polsce na ziemiach dawnych aktualnie należałoby obliczać (1735.5 mniej 10 więcej 187.2 = 1.912.7 tysięcy - jeśli pominiemy już pozycje I.3, II.1.

Pominięcie z konieczności tych dwu pozycji daje w efekcie liczbę - sędzę - znacznie niższą od liczby rzeczywistej.

Uwzględnienie jak wyżej - zmian w liczbie gospodarstw wynikłych z akcji parcelacyjnej - daje zwyżkę w stosunku do roku 1931 ca o 11%.

Wskutek tychże przyczyn, które stanowią o zwiększeniu się ogólnej liczby gospodarstw, jak również wskutek procesu rozdrabniania się gospodarstw w Polsce, procesu bardzo charakterystycznego dla kraju z dużym przyrostem naturalnym ludności rolniczej i niedostatecznego odpływu tej ludności ze wsi - w okresie 15-oletnim nastąpiło bardzo wydatne przesunięcie się liczby gospodarstw wśród poszczególnych kategorii gospodarstw pod względem ich wielkości.

Proces rozdrabniania powiększał kategorię karłowatych i drobnych kosztem pełnorolnych, procesy parcelacyjne zmniejszały, ale i powiększały kategorię karłowatych i drobnych kosztem folwarków (art.12 Fekretu z dn.6.9.44).

Jak sprawa wygląda w ogólnym bilansie, na podstawie posiadanych materiałów ustalić się nie da.

Przy ogólnym bilansowaniu tych spraw i prace regulacyjne (scalenie gruntów, likwidacja służebności, podział wspólnoty) i ich efekt w strukturze agrarnej musiałyby być brane pod uwagę.

Jako konkluzję ogólną z powyższej analizy można sformułować twierdzenie, że zmiany w strukturze agrarnej Polski, jakie nastąpiły w okresie 1931-1946 spowodowały wydatne liczbowe zwiększenie kategorii gospodarstw małorolnych (0-5 ha) i że zagadnienie

małorolności w Polsce na ziemiach dawnych pozostaje i obecnie jednym z kapitalnych zagadnień społeczno-gospodarczych.

Struktura agrarna na terenie ziem odzyskanych w momencie, gdy ziemie te znalazły się w granicach Polski przedstawiona jest w Tablicy Nr.4 (załącznik).

Materiał w tej tablicy zawarty należy traktować jedynie, jako materiał wyjściowy do struktury agrarnej nowej na tych ziemiach, która ma powstawać w miarę realizacji Dekretu z dn.6.9.46. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziem Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska.

Struktura obecna mogłaby w zasadzie pozostać bez większych zmian w stosunku do 85 tys.gospodarstw pozostających w posiadaniu autochtonów (materiał inf. Min.Z.Odz.) i w stosunku do gospodarstw osadniczych, które w przybliżeniu odpowiadają normom ustalonym przez dekret.

Gospodarstw odpowiadających normom podstawowym dekretu - winno być mniej więcej 40% (gospodarstw autochtonów mniej więcej 20%) ogólnej liczby gospodarstw na tym terenie (462.2 tys.gosp.).

Prostą jest sprawą, że gospodarstwa autochtonów mieszczą się również w znacznej ilości w liczbie gospodarstw, odpowiadających normom dekretu.

Możnaby też sądzić, że struktura agrarna na ziemiach odzyskanych - przy całkowitym zrealizowaniu dekretu z dn.6.9.46, jeśli będą do tego sprzyjające warunki i okoliczności, zostanie całkowicie zmieniona w stosunku do mniej więcej 50% gospodarstw.

Sprawą, która w stopniu bardzo znacznym wpłynie na ilość

i obszar gospodarstw mniejszej własności i drobnej produkcji rolniczej, jak również ustosunkowanie ilościowe poszczególnych kategorii gospodarstw drobnych jest sprawa parcelacji gospodarstw folwarcznych.

Nie omawiam tutaj tej kwestii, gdyż dość wyczerpująco ją przedstawiłem przy analizie zagadnienia wielkiej produkcji rolniczej na ziemiach odzyskanych.

Nie omawiam również szczegółowiej Dekretu z dn. 6.9.1946. Sądzę, że winienem jednak uprzytomnić przy omawianiu struktury agrarnej ziem odzyskanych, że podstawową normą, którą Dekret ustala dla gospodarstw osadniczych jest 7 do 15 ha użytków rolnych zależnie od warunków glebowych terenowych, klimatycznych i ekonomicznych. Norma dla gospodarstw hodowlanych może wynosić do 20 ha użytków rolnych.

W szczególnych wypadkach normy te uchwałą Rady Ministrów mogą być podwyższone o 1/3.

A więc w szczególnych wypadkach, lub na poszczególnych obszarach Ziemi Odzyskanych mogą być tworzone gospodarstwa:

do 20 ha o charakterze prod. rolnym i

do 27 ha o charakterze hodowlanym.

Jeżeli więc będą okoliczności i warunki, w których Dekret z 6.9.46 będzie mógł być całkowicie i konsekwentnie zrealizowany - na Ziemiach Odzyskanych będziemy mieć strukturę agrarną "opartą na silnych, zdrowych i zdolnych do wydajnej produkcji gospodarstwach stanowiących prywatną własność ich posiadaczy" - jak formułuje ideał ustroju rolnego w Polsce ustęp drugi, część

1 art.1 Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 6.9.1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, - jak formułuje tenże ideał Konstytucja R.P. z dn.17 marca 1921 r. w art.99 - "ustrój rolny Rzeczypospolitej Polskiej ma się opierać na gospodarstwach rolnych, zdolnych do prawidłowej wytwórczości i stanowiących osobistą własność", - jak wreszcie formułowała tę sprawę i ustawa o wykonaniu reformy rolnej z dn. 28 grudnia 1925 r. w art.1 ust.1 - "Ustrój rolny Rzeczypospolitej Polskiej oparty będzie na silnych, zdrowych i zdolnych do wydajnej produkcji gospodarst^{ach} różnego typu i wielkości, stanowiących prywatną własność ich posiadaczy."1)

W uzasadnieniu do projektu dekretu o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziemi Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska - takie jest umotywowanie zaprojektowanych (a następnie ustalonych w dekreście) norm gospodarstw,

"Dekret niniejszy, korzystając z szerszych możliwości istniejących na Z.O. dąży do utworzenia tam nowego ustroju rolnego, zbliżonego jak najbardziej do ideału w świetle najnowszych poglądów społeczno-gospodarczych; przedmiotem działania dekretu jest z małymi wyjątkami cała powierzchnia Z.O., wreszcie z problemami ściśle agrarnymi łączą się tu problemy migracyjne w skali dotychczas niebywałej."

Rada Naukowa dla zagadnień Ziemi Odzyskanych - zagadnieniu ustroju rolnego poświęciła wiele uwagi i pracy.

Omawiają to zagadnienie dwa zasadnicze referaty, ogłoszo-

1) Art.50 ustawy ustala podetawową normę tworzonych gospodarstw do 20 ha, dla warunków hodowlanych do 35 ha

ne na II sesji Rady: Styś "Inicjatywa" "Zagadnienie ustroju rolnego na ziemiach odzyskanych" i Szmidt Stefan "Zagadnienie ustroju rolnego na ziemiach odzyskanych" koreferat. Obydwa referaty, jak i obszerna dyskusja nad nimi ogłoszone są w zeszycie II wydawnictw Biura Studiów Osadniczo-Przesiedleńczych II Sesja Rady - 16-18.XII.1945 r. Warszawa 1946.

Dekret z 6.9.46 o ustroju rolnym i t.d. i zasadnienie do dekretu - oparły się w dużym stopniu na materiale wynikającym z prac Rady Naukowej.

W świetle powyższych uwag o strukturze agrarnej ziem dawnych i ziem odzyskanych z poważnymi zastrzeżeniami rozpatrywać należy - Tablicę 5. jako próbę zestawienia materiału dla całego terenu R.P. w obecnych granicach.

Nazywam też je - sumarycznym orientacyjnym zestawieniem struktury agrarnej Polski w granicach narysowanych w roku 1945.

I tylko tak należy je traktować.

Traktować je również należy jako wyraz konieczności powiązania ziem dawnych i nowych w polityce agrarnej Państwa Polskiego.

Koniecznego powiązania, by rozwiązać w granicach całego państwa i w granicach możliwości zagadnienie gospodarstw mało-rolnych i ludności bezrolnej na terenie ziem dawnych i zagadnienie zaludnienia i zagospodarowania ziem odzyskanych - jako kluczowych dla ogólnej gospodarki i przyszłości Państwa Polskiego.

Dla uwypuklenia zsgadnienia małorolności stosunkowej liczby gospodarstw karłowatych - 0.2 ha i drobnych - 2.5 ha - razem na całym terenie państwa, przedstawiam je jako kartogram. Choć liczby - jak to wyświetliłem, są dalekie od rzeczywistości, choć rzeczywistość obecna w Polsce jest bardzo płynna (ruchy migracyjne w pierwszym rzędzie składają się na tę płynność) - wydaje się, że obraz przedstawiony na mapie, oparty na liczbach względnych zasadniczo dość wiernie przedstawia nasilenie zsgadnienia.

Cały teren Polski - jeśli przyjąć za podstawę podział administracyjny na województwa - pod względem nasilenia małorolności zupełnie jaszkrawo układa się w cztery strefy, a mianowicie:

- I. Woj.woj. Krakowskie, Rzeszowskie, w których % gospodarstw małorolnych przekracza 80.
- II. Woj.Woj. Śląskie, Łódzkie, Kieleckie i Lubelskie, w których % gospodarstw małorolnych przekracza 60, nie dochodzi jednak do 70.
- III. Woj.Woj. Warszawskie, Dolno-Sląskie i Opolskie, w których % gospodarstw małorolnych przekracza 40, nie dochodzi jednak do 50.
- IV. Woj.woj. Białostockie, Olsztyńskie, Gdańskie, Pomorskie, Poznańskie i Szczecińskie, w których % gospodarstw małorolnych zawiera się w granicach 30-40.

Strefy I i II, cała południowo-wschodnia część terenu Polski wymaga rozładowania przede wszystkim.

Stosunkowo najmniej gospodarstw do 5 ha posiada cały pas

północny i północno-zachodni Polski.

Wytacza to zasadniczy kierunek, w którym ludność maźrolna winna być przesunięta.

Z obserwacji przeprowadzonych na gruncie, jak również z materiałów sprawozdawczych o nasiedleniu Z.O., wynika, że tereny północne i północno-zachodnie po perturbacjach wojennych - w tej chwili stosunkowo najmniej są zaludnione.

One więc winny przyjąć pewną część ludności maźrolnej z terenów południowo-wschodnich.

Czy wystarczy zapasu ziemi z Dekretu 6.9.46 r. na całkowite rozwiązanie kwestii - maźrolności, kwestii przeludnienia rolniczego w całym kraju.

Zależy to głównie od dwu czynników:

- 1) Jakiej wielkości gospodarstwa będą w rzeczywistości tworzone na Ziem.Odz.
- 2) W jakim obszarze wyrażą się praktycznie tereny wyłączające od parcelacji na Ziem.Zach.

Prof. E. Romer w dyskusji na Radzie Naukowej dla zagadnień Z.Odz. (zeszyt II, I Sesja str.172 Kraków 1945.) oświadczył:
"wszystkie moje próby oszacowania zasobów ziemi doprowadziły mnie do przekonania, że nie starczy więcej jak po 5 ha na przeciętne gospodarstwo...."

Jeśli oprzeć się na dostępnym materiale liczbowym, uznać należy za słuszny pogląd powyższy.

Dekret z dn.6.9.46 r. stoi na stanowisku minimum 7 ha i dopuszcza możliwość tworzenia na niektórych terenach gospodarstw

o obszarze nawet 27 ha.

W ramach norm tego dekretu więc zagadnienie małorolności jest nie do rozwiązania - zresztą gospodarstwa 5 hektarowe, jeśli nawet teoretycznie pozostawać entuzjasta - drobnego rolnictwa, drobnej własności, małej produkcji rolnej - nie mają sensu gospodarczego, gdyż stoją na poziomie zaledwie minimum egzystencji, - nie dają możliwości rozwojowych.

Chyba dla specjalnego szczególnie intensywnie praca prowadzonego gospodarstwa rolnego o charakterze ogrodniczym, warzywnym, lub wręcz przemysłowym (np. Belgia).

Z całą uporczywością nasuwa się wniosek, że zagadnienie małorolności w Polsce winno być rozwiązane w skali ogólnogospodarczej polityki państwa, a nie tylko polityki agrarnej.

Część ludności rolniczej (małorolnej) nawet w warunkach całkowitego rolnego zasiedlenia i zagospodarowania Ziemi Odzyskanych winna przejść do innych grup zawodowych, przede wszystkim do przemysłu.

gospodarstwa / zespoły rolniczej / na wsi według powierzchni użytków rolnych w 1931 r. - na całym terenie Polski w granicach z 1 września 1939 r. /Mały rocznik Statystyczny 1939/.

Liczba gospodarstw w tysiącach

Odsetki bez gospodarstw o niewiadomej powierzchni.

L. p.	Gospodarstw województwa	Ogółem gospodarstw		Powierzchnia użytków rolnych w ha.																	
				poniżej 2		2 - 5		od 0 - 5		5 - 10		10 - 15		5 - 15		15 - 50		50 i więcej		niewiadome	
		Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	X
1	2	3	4	3 + 4	5	6	5 + 6	7	8	9											
1	Warszawskie	234.2	100	26.3	12.0	70.6	32.2	96.9	44.2	78.4	35.8	26.0	11.9	104.4	47.7	16.0	7.3	1.7	0.8	15.2	X
2	Łódzkie	203.3	100	36.6	19.9	78.3	40.4	116.9	60.3	60.8	31.4	11.8	6.1	72.6	37.5	3.5	1.8	0.7	0.4	10.1	X
3	Świętokrzyskie	241.4	100	45.0	19.9	108.6	48.0	153.6	67.9	62.8	27.8	7.5	3.3	70.3	31.1	1.7	0.8	0.5	0.2	15.3	X
4	Łubelskie	262.0	100	44.5	18.4	102.4	42.4	146.9	60.8	74.7	31.0	14.5	6.0	89.2	37.0	4.7	1.9	0.6	0.3	20.6	X
5	Świętokrzyskie	150.0	100	11.3	8.0	43.3	30.6	54.5	38.6	54.4	38.5	19.8	14.0	74.2	52.5	11.9	8.4	0.7	0.5	8.6	X
6	Wileńskie	170.3	100	13.7	9.5	52.3	36.3	66.0	45.8	49.8	34.6	14.7	10.2	64.5	44.8	12.1	8.4	1.4	1.0	26.3	X
7	Nowogrodzkie	162.4	100	17.6	11.7	63.0	41.8	80.6	53.5	49.2	32.6	12.1	8.1	61.3	40.7	7.9	5.2	0.9	0.6	11.7	X
8	Poleskie	169.0	100	22.0	14.3	58.2	37.2	80.2	52.1	47.6	30.9	14.8	9.6	62.4	40.5	10.7	7.0	0.7	0.4	15.0	X
9	Wielkopolskie	304.5	100	44.1	15.7	129.5	46.2	173.6	61.9	83.4	29.7	16.3	5.8	99.7	35.5	6.7	2.4	0.5	0.2	24.0	X
10	Poznańskie	130.7	100	14.5	11.4	29.8	23.4	44.3	34.8	39.3	30.8	22.2	17.4	61.5	48.2	19.4	15.3	2.3	1.7	3.2	X
11	Komornickie	101.0	100	9.6	9.8	20.3	20.2	29.9	30.6	27.8	28.5	17.8	18.4	45.6	46.9	18.9	19.4	3.0	3.1	3.6	X
12	Śląskie	21.0	100	4.7	23.8	7.6	38.4	12.3	62.2	5.3	26.7	1.3	6.6	6.6	33.3	0.8	4.1	0.1	0.4	1.2	X
13	Krakowskie	240.7	100	92.5	41.1	99.9	44.4	192.4	85.5	27.7	12.3	3.7	1.6	31.4	13.9	1.1	0.5	0.3	0.1	15.5	X
14	Łódzkie	367.4	100	150.9	45.8	139.1	42.2	290.0	88.0	34.1	10.4	3.8	1.1	37.9	11.5	1.1	0.3	0.6	0.2	37.8	X
15	Stanisławow.	210.2	100	122.0	64.6	52.6	27.9	174.6	92.5	11.3	6.0	1.6	0.9	12.9	6.9	0.8	0.4	0.3	0.2	21.6	X
16	Tarnopolskie	227.4	100	89.8	45.6	80.6	41.0	170.4	86.6	22.1	11.2	3.0	1.5	25.1	12.7	0.9	0.5	0.4	0.2	30.6	X
Razem		3196.0		747.1	25.5	1136.1	38.7	1883.2	64.2	728.7	24.8	190.9	6.5	919.6	31.3	118.2	4.0	14.7	0.5	250.3	

Gospodarstwa /zeapoby rolne/ na wsi według powierzchni użytków rolnych w 1931 roku -
pozostające na terenie dziesięciu dawnych /z r. 1939/ województw Polski.

Liczba gospodarstw w tysiącach.

Odsetki bez gospodarstw o niewiadomej powierzchni.

L. p.	Gospodarstwa województwa	Ugółem gospodarstw		Powierzchnia użytków rolnych w ha.																	
		Ilość	%	Poniżej 2		2 - 5		5 - 10		10 - 15		15 - 50		50 i wyżej		Niewiadome					
1	2	3	4	3 + 4	5	6	5 + 6	7	8	9											
1	warszawskie	234.2	100	26.3	12.0	70.6	32.2	96.9	44.2	78.4	35.8	26.0	11.9	104.4	47.7	16.0	7.3	1.7	0.8	15.2	X
2	łódzkie	203.8	100	38.6	19.9	78.3	40.4	116.9	60.3	60.8	31.4	11.8	6.1	72.6	37.5	3.5	1.8	0.7	0.4	10.1	X
3	kieleckie	241.4	100	45.0	19.9	108.6	48.0	153.6	67.9	62.8	27.8	7.5	3.3	70.3	31.1	1.7	0.8	0.5	0.2	15.3	X
4	lubelskie	262.0	100	44.5	18.4	102.4	42.4	146.9	60.8	74.7	31.0	14.5	6.0	89.2	37.0	4.7	1.9	0.6	0.3	20.6	X
5	białostockie	117.0	100	8.8	8.0	33.8	30.7	42.6	38.7	42.4	38.5	15.5	14.0	57.9	52.5	9.3	8.4	0.5	0.5	6.7	X
6	poznanskie	130.7	100	14.5	11.4	29.8	23.4	44.3	34.8	39.3	30.8	22.2	17.4	61.5	48.2	19.4	15.3	2.3	1.7	3.2	X
7	tomorskie	101.0	100	9.6	9.8	20.3	20.8	29.9	30.6	27.8	28.5	17.8	18.4	45.6	46.9	18.9	19.4	3.0	3.1	3.6	X
8	śląskie	21.0	100	4.7	23.8	7.6	38.4	12.3	62.2	5.3	26.7	1.3	6.6	6.6	33.3	0.8	4.1	0.1	0.4	1.2	X
9	krakowskie	240.7	100	92.5	41.1	99.9	44.4	192.4	85.5	27.7	12.3	3.7	1.6	31.4	13.9	1.1	0.5	0.3	0.1	15.5	X
10	hieszowski	183.7	100	75.5	45.8	69.5	42.1	145.0	88.0	17.0	10.3	1.9	1.2	18.9	11.5	0.6	0.3	0.3	0.2	18.9	X
R a z e m		1735.5	100	360.0	22.2	620.8	38.2	980.8	60.4	436.2	26.8	122.2	7.5	558.4	34.3	76.0	4.7	10.0	0.6	110.3	X

U w a g a: Przeliczono na podstawie materiałów "Mały Rocznik Statystyczny 1939",

dla województw białostockiego i hieszowskiego uwzględniono zmiany terytorialne na podstawie "Okólne Liczby Nowej Polski".

w tych województwach zmniejszono liczby gospodarstw w stosunku do zmniejszonego ich obszaru - w porównaniu z obszarem z r.1939 - wobec nowej granicy wschodniej: w woj. białostockim nie uwzględniono obecnego przyrostu obszaru spowodowanego przydzieleniem 3-ch powiatów - "wschodnio - pruskich". W woj. hieszowskiej nie uwzględniono 4-ch powiatów przydzielonych z woj. Krakowskiego, - dla tych powiatów liczby gospodarstw pozostały w woj. Krakowskiej. Woj. woj. Poznańskie i Tomorskie w granicach dawnych.

Gospodarstwa /zespoły rolnicze/ na wsi według powierzchni użytków rolnych w 1931 roku -
na terenie odmiu dawnych /z r.1939/ województw Polski, które całkowicie lub częściowo
/białostockie, lwowskie/ od Polski odeszły. /Ochodzą na podstawie zarysowanych w r.1945 granic Polski/

L. p.	Gospodarstw Województwa	Ogółem		Powierzchnie użytków rolnych w ha																	
				Poniżej 2		2 - 5		5 - 10		10 - 15		15 - 20		20 - 50		50 i wyżej		Niewiadome			
				Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	X
1	2	3	4	3 + 4	5	6	5 + 6	7	8	9											
1.	Białostockie	33.0	100	2.5	8.0	9.5	30.6	12.0	38.6	12.0	38.5	4.3	14.0	16.3	52.5	2.6	8.4	0.2	0.5	1.9	X
2.	Wileńskie	170.3	100	13.7	9.5	52.5	36.3	66.0	45.8	49.8	34.6	14.7	10.2	64.5	44.8	12.1	8.4	1.4	1.0	26.3	X
3.	Nowogródzkie	132.4	100	17.6	11.7	63.0	41.8	80.6	53.5	49.2	32.6	12.1	8.1	61.3	40.7	7.9	5.2	0.9	0.6	11.7	X
4.	Poleskie	169.0	100	22.0	14.2	58.2	37.8	80.2	52.1	47.6	30.9	14.8	9.6	62.4	40.5	10.7	7.0	0.7	0.4	15.0	X
5.	Wołyńskie	304.5	100	44.1	15.7	129.5	46.2	173.6	61.9	85.4	29.7	16.3	5.8	99.7	35.5	6.7	2.4	0.5	0.2	24.0	X
6.	Lwowskie	183.7	100	75.4	45.8	69.6	42.2	145.0	88.0	17.1	10.4	1.9	1.1	19.0	11.5	0.5	0.3	0.3	0.2	18.9	X
7.	Stanisławowski	210.2	100	122.0	64.6	52.6	27.9	174.6	92.5	11.3	6.0	1.6	0.9	12.9	6.9	0.8	0.4	0.3	0.2	21.6	X
8.	Tarnopolskie	227.4	100	89.8	45.6	80.6	41.0	170.4	86.6	22.1	11.2	3.0	1.5	25.1	12.7	0.9	0.5	0.4	0.2	30.6	X
R a z e m		1460.5	100	337.1	29.5	515.3	39.3	902.4	63.8	292.5	22.4	68.7	5.2	361.2	27.6	42.2	3.2	4.7	0.4	150.0	X

U w a g a : Liczba gospodarstw w tysiącach. Odsetki bez gospodarstw o niewiadomej powierzchni.

w gospodarstwach rolnych według powierzchni ogólnej na podstawie obliczeń
 Biura Studiów Osadniczo - rzemieślniczych dla terenów ziem odzyskanych
 /dane opisu niemieckiego z r. 1939./

Liczba gospodarstw w tysiącach.

L. P.	Gospodarstwa województwa	ogółem		Powierzchnia użytków rolnych w ha.													
		gospodarstw		0,51 - 2		2 - 5		0,51 - 5		5 - 20		20 - 50		50 - 100		100 i wyżej	
		Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%
1	2	3	4	3 + 4	5	6	7	8									
1.	Prusy wschodnie	84.7	100	12.3	14.5	14.5	17.2	26.8	31.7	37.4	44.2	13.5	15.9	4.7	5.6	2.2	2.6
2.	Prusy Zachodnie	107.3	100	20.3	18.9	15.9	14.9	36.2	33.8	49.3	46.0	16.3	15.1	2.9	2.7	2.6	2.4
3.	Brandenburgia	45.3	100	10.6	23.3	8.5	18.9	19.1	42.2	18.0	39.8	6.3	14.0	1.1	2.4	0.8	1.6
4.	Śląsk wolny	218.4	100	50.9	23.3	53.6	24.5	104.5	47.8	93.5	42.8	15.4	7.1	1.9	0.9	3.1	1.4
5.	Wdańsk	6.5	100	1.5	22.7	0.9	14.5	3.4	37.2	2.1	32.4	1.2	18.1	0.6	8.4	0.3	3.9
	Razem	462.2	100	95.6	20.6	93.5	20.3	189.1	40.9	200.3	43.3	52.7	11.4	11.2	2.5	8.9	1.9

Sumaryczne orientacyjne zestawienie struktury agrarnej Polski w granicach
zarysowanych w roku 1945. /Patra tab. N.2 i N.4/

Liczba gospodarstw w tysiącach

Lp.	Gospodarstwa	Ugółem		Powierzchnia użytków rolnych w ha.																				
		Ilość	%	poniżej 2		2 - 5		5 - 15		15 - 20		20 - 50		powyżej 50		Niewiadomo								
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23		
1	10 wojew. dawnej Polski	1735.5	100	360.0	22.2	620.8	38.2	980.8	60.4	558.4	34.3	-	-	76.0	4.7	-	-	10.0	0.6	-	-	-	-	110.3
2	Ziem odzyskanych.	462.2	100	95.6	20.6	93.5	20.3	189.1	40.9	-	-	200.3	43.3	-	-	52.7	11.4	20.1	4.4	11.2	2.5	8.9	1.9	-
	Razem	2197.7	100	455.6	21.9	714.3	34.2	1169.9	56.1	558.4	26.8	200.3	9.6	76.0	3.6	52.7	2.5	30.1	5.0	11.2	0.5	8.9	0.4	110.3
												758.7	35.7			128.7	6.1							

U w a g i : Dla orientacji - w momencie wyjściowym akcji przesiedleńczo-osadniczej na ziemie odzyskane - zestawienie to może być użyteczne. I tylko w tym charakterze może ono być traktowane, nawet przy ujęciu w jedną grupę gospodarstw od 5 - 15 ha i 5 - 20 ha i w jedną grupę 15 - 50 ha i 20 - 50 ha - jako w zasadzie pokrywające się typy gospodarstw pod względem swojej społeczno - gospodarczej treści. Rzeczywistość w toku akcji przesiedleńczo - osadniczej, wobec zasadniczej tendencji oficjalnie wyrażonej o konieczności radykalnej przemiany struktury agrarnej ziem odzyskanych - ulegnie zapewne dużym zmianom. Choćby czynnikiem kłopotującym będzie tutaj istniejąca zatrudniona w gospodarstwach w naturze istniejących.

I jeszcze jedno Niewiadomo w ilu gospodarstwach jakich typów na ziemiach odzyskanych - okażą się miejscowi Polacy lub repolonizowani, może trochę innych narodowości - nie Niemców, którzy pozostaną zapewne na miejscu i zapewne w gospodarstwach dotychczasowych, w każdym razie są czynniki obiektywne, które grają nie na całkowitą przemianę agrarnej struktury ziem odzyskanych.

Tablica Nr. 6.

Gospodarstwa nowe powstałe w wyniku akcji parcelacyjnej w okresie 1932-1939 r. na terenie Polski w granicach z przed 1939 r. (dane wyrowadz. na podstawie Małego Roczn. Stat. 1939)

Lata	Utworzone kolonie i parcele w tys.	Kolonie samodzielne i ośrodki oraz kolonie spec. w tys.
1932	30.8	.
1933	28.7	-
1934	18.7	-
Razem	78.2	(16.5)
%	100	21.2
1935	24.5	5.0
1936	28.5	6.1
1937	37.7	7.9
1938	37.7	8.3
Razem	128.4	27.3
%	100	21.2
1939	(32.1)	(6.8)
Ugółem		
1932 - 1939 (dla terenu całej Polski z r. 1939)	(238.7)	(50.6)
Ugółem 1932 - 1939 dla terenu polski w obecnych grani- cach bez Ziemi Odz. 54 %	(128.8)	(27.3)

Uwagi. 1/. Liczby w nawiasach są liczbami szacunkowymi.
2/. Rozbicie na poszczeg. wojew. na podstawie dostępnych materiałów jest niemożliwe.

Gospodarstwa powstałe nowo utworzone w wyniku akcji parcelacyjnej w czasie od 6.IX.1944-15.X.1945 na terenach ziem dawnej Polski pozostających w granicach obecnych
(dane na podstawie Wiadomości Statyst. z lut. 1946 r.)

Województwa	Ogółem	Rodziny nadzielone ziemią	
		Skłębca folwarczna	Bezrolni
Warszawa	24395	17204	7191
Łódź	15073	10670	4403
Kielce	15801	8838	6963
Lublin	22087	12986	9101
Białystok	4228	1697	2531
Gdańsk	3208	2026	1182
Pomorze	19411	14604	4807
Poznań	38515	35586	2929
Śląsk	2370	590	1780
Kraków	8981	3328	5653
Rzeszów	5741	2661	3080
Razem	159810	110190	49620

Uwagi. 1/. rzeciętna powierzchnia nadziału
dla skłębcy folwarcznej wynosi 5.4 ha
dla bezrolnych " 3.2 ha

2/. Ponadto przydzielono działki dodatkowe
68.107 gospodarstwom małorolnym (do 2 ha)
112.964 " małorolnym (2 - 5 ha)
21.619 " średniorolnym (5 - 10 ha)
powiększając obszary przez nie posiadane.
Spowodowało to przesunięcie w strukturze agrarnej
(liczby gospodarstw w poszczególnych grupach
wielkości gospodarstw).